

1. Czy istnieją dodatnie liczby rzeczywiste  $a, b, c, x$  o tej własności, że

$$a^2 + b^2 = c^2 \quad \text{oraz} \quad (a+x)^2 + (b+x)^2 = (c+x)^2?$$

Odpowiedź uzasadnij.

*Szkic rozwiązania*

Wykażemy, że takie liczby nie istnieją.

Przypuśćmy, że pewne dodatnie liczby rzeczywiste  $a, b, c, x$  spełniają dane równości. Drugą z nich możemy przepisać w postaci

$$a^2 + 2ax + x^2 + b^2 + 2bx + x^2 = c^2 + 2cx + x^2.$$

Po skorzystaniu z pierwszej zależności  $a^2 + b^2 = c^2$ , redukując wyrazy podobne, otrzymujemy

$$x^2 = 2cx - 2ax - 2bx.$$

Ponieważ  $x \neq 0$ , więc  $x = 2(c - a - b)$ . Jednak liczby  $a, b$  są dodatnie, wobec czego

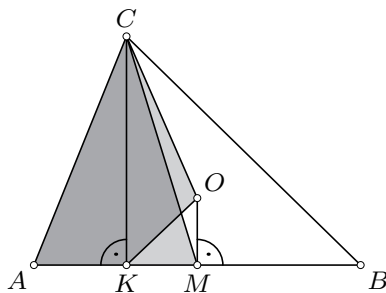
$$c^2 = a^2 + b^2 < a^2 + 2ab + b^2 = (a+b)^2.$$

Stąd  $c < a+b$  i w konsekwencji  $c - a - b < 0$ , co przeczy założeniu, że  $x > 0$ . Uzyskana sprzeczność dowodzi, że nie istnieją liczby o postulowanej własności.

2. Dany jest trójkąt ostrokątny  $ABC$ , w którym  $AC \neq BC$ . Punkt  $K$  jest spodkiem wysokości tego trójkąta poprowadzonej z wierzchołka  $C$ . Punkt  $O$  jest środkiem okręgu opisanego na trójkącie  $ABC$ . Udowodnij, że pola czworokątów  $AKOC$  oraz  $BKOC$  są równe.

*Szkic rozwiązania*

Bez straty ogólności przyjmijmy, że  $AC < BC$ . Oznaczmy przez  $M$  środek odcinka  $AB$  (rys. 1).



rys. 1

Ponieważ proste  $CK$  i  $OM$  są równoległe, więc

$$[CKO] = [CKM],$$

gdzie  $[F]$  oznacza pole figury  $F$ . Czworokąt  $AKOC$  jest wypukły, wobec czego otrzymujemy

$$[AKOC] = [AKC] + [CKO] = [AKC] + [CKM] = [ACM] = \frac{1}{2}[ABC].$$

W konsekwencji  $[BKOC] = [ABC] - [AKOC] = \frac{1}{2}[ABC]$ , czyli  $[AKOC] = [BKOC]$ , co było do udowodnienia.

3. Wyznacz wszystkie trójki  $(x, y, z)$  liczb całkowitych spełniające układ równań

$$\begin{cases} x - yz = 1 \\ xz + y = 2. \end{cases}$$

*Szkic rozwiązania*

*Sposób I*

Dane równania podnosimy stronami do kwadratu, po czym dodajemy je stronami. Uzyskujemy wówczas  $(x - yz)^2 + (xz + y)^2 = 5$ . Przekształcając lewą stronę tej zależności, dostajemy kolejno

$$\begin{aligned} x^2 - 2xyz + y^2z^2 + x^2z^2 + 2xyz + y^2 &= 5, \\ (x^2 + y^2)(1 + z^2) &= 5. \end{aligned}$$

Liczba 5 posiada jedno przedstawienie w postaci iloczynu dwóch liczb całkowitych nieujemnych, mianowicie  $1 \cdot 5$ . Wobec tego

$$\begin{cases} x^2 + y^2 = 5 \\ 1 + z^2 = 1 \end{cases} \quad \text{lub} \quad \begin{cases} x^2 + y^2 = 1 \\ 1 + z^2 = 5. \end{cases}$$

Przeanalizujemy najpierw pierwszy z uzyskanych układów równań. Wynika z niego natomiast, że  $z = 0$ . Podstawiając tę wartość do wyjściowego układu, otrzymujemy  $x = 1$  oraz  $y = 2$ . Trójka  $(x, y, z) = (1, 2, 0)$  jest więc rozwiązaniem wyjściowego układu równań.

Przejdziemy teraz do drugiego z otrzymanych wyżej układów.

Z drugiej równości uzyskujemy  $|z| = 2$ , gdy tymczasem z pierwszej wnioskujemy, że jedna z liczb  $|x|$ ,  $|y|$  jest równa 0, a druga 1. Gdyby  $|x| = 0$ , to z pierwszego równania danego w treści zadania układu uzyskalibyśmy  $yz = -1$ . Wtedy jednak  $|yz| = 1$ , czyli  $|y| = \frac{1}{2}$ , co przeczy założeniu, że liczba  $y$  jest całkowita. Jeśli z kolei  $|y| = 0$ , to  $y = 0$  i podstawiając tę wartość do danego w treści zadania układu równań, otrzymujemy  $x = 1$  oraz  $z = 2$ . Bez trudu stwierdzamy, że trójka  $(x, y, z) = (1, 0, 2)$  istotnie spełnia dany w treści zadania układ równań.

Ostatecznie dany układ ma dwa rozwiązania w liczbach całkowitych:  $(x, y, z) = (1, 2, 0)$  lub  $(x, y, z) = (1, 0, 2)$ .

*Sposób II*

Z pierwszego równania danego układu uzyskujemy  $x = 1 + yz$ . Podstawiając tę równość do drugiego równania, otrzymujemy

$$(1 + yz)z + y = 2, \quad \text{czyli} \quad y(z^2 + 1) = 2 - z.$$

Wobec tego liczba  $z^2 + 1$  jest dzielnikiem liczby  $2 - z$ , a więc jest ona także dzielnikiem liczby

$$(2 - z)(2 + z) + (z^2 + 1) = 4 - z^2 + z^2 + 1 = 5.$$

Stąd otrzymujemy  $z^2 + 1 = 1$  lub  $z^2 + 1 = 5$ . W pierwszym przypadku  $z = 0$  i w konsekwencji  $x = 1$  oraz  $y = 2$ . W drugim przypadku  $|z| = 2$ . Jeżeli  $z = -2$ , to  $z^2 + 1 = 5$  nie jest dzielnikiem liczby  $2 - z = 4$ . Jeżeli zaś  $z = 2$ , to z równości  $y(z^2 + 1) = 2 - z$  otrzymujemy  $y = 0$ , skąd i z pierwszej równości danego układu mamy  $x = 1$ .

Ostatecznie uzyskaliśmy, że  $(x, y, z) = (1, 2, 0)$  lub  $(x, y, z) = (1, 0, 2)$ . Bezpośrednio sprawdzamy, że obie trójki istotnie spełniają wyjściowy układ równań.

4. Dany jest trapez  $ABCD$  o podstawach  $AB$  i  $CD$ . Punkty  $P$  i  $Q$  leżą odpowiednio na przekątnych  $AC$  i  $BD$ , przy czym  $\sphericalangle APD = \sphericalangle BQC$ . Wykaż, że  $\sphericalangle AQD = \sphericalangle BPC$ .

*Szkic rozwiązania*

Zauważmy, że  $\sphericalangle CPD = 180^\circ - \sphericalangle APD = 180^\circ - \sphericalangle BQC = \sphericalangle CQD$  oraz punkty  $P$  i  $Q$  leżą po tej samej stronie prostej  $CD$ . Stąd wynika, że punkty  $C, D, P, Q$  leżą na jednym okręgu.

Jeżeli punkt przecięcia przekątnych trapezu  $ABCD$  leży wewnątrz tego okręgu (rys. 2), to możemy napisać kolejno równości

$$\sphericalangle ABQ = \sphericalangle QDC = \sphericalangle QPC = 180^\circ - \sphericalangle APQ.$$

Stąd wynika, że na czworokącie  $ABQP$  można opisać okrąg.

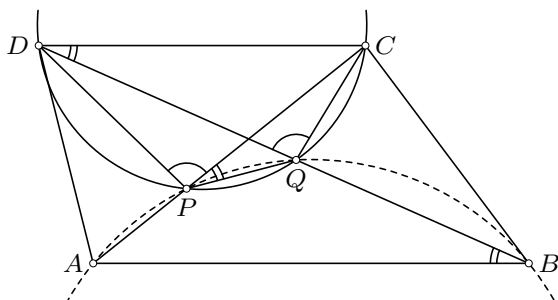
Jeżeli natomiast punkt przecięcia przekątnych trapezu  $ABCD$  leży na zewnątrz okręgu przechodzącego przez punkty  $C, D, P, Q$  (rys. 3), to punkty  $B$  i  $P$  leżą po tej samej stronie prostej  $AQ$  i spełnione są równości

$$\sphericalangle ABQ = \sphericalangle QDC = 180^\circ - \sphericalangle QPC = \sphericalangle APQ,$$

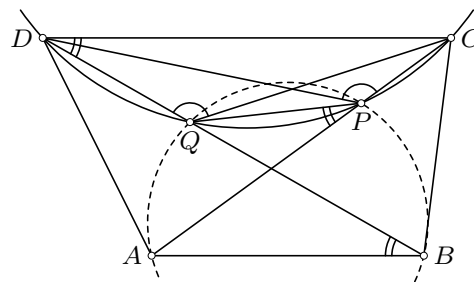
Wówczas na czworokącie  $ABPQ$  można opisać okrąg.

W obu przypadkach otrzymujemy równość  $\sphericalangle AQB = \sphericalangle APB$ , z której wynika, że

$$\sphericalangle AQD = 180^\circ - \sphericalangle AQB = 180^\circ - \sphericalangle APB = \sphericalangle BPC.$$



rys. 2



rys. 3

5. Każdą liczbę całkowitą pomalowano na jeden z trzech kolorów. Udowodnij, że istnieją dwie różne liczby tego samego koloru, których różnica jest kwadratem liczby całkowitej.

*Szkic rozwiązania*

Przypuśćmy wbrew tezie, że każde dwie różne liczby, których różnica jest kwadratem liczby całkowitej są różnego koloru.

Niech  $n$  będzie dowolną liczbą całkowitą. Wówczas liczba  $n + 25$  jest innego koloru niż liczba  $n$ , gdyż  $(n + 25) - n = 5^2$ .

Zauważmy, że liczba  $n + 9$  jest innego koloru niż każda z liczb  $n$  oraz  $n + 25$ , gdyż

$$(n + 9) - n = 3^2 \quad \text{oraz} \quad (n + 25) - (n + 9) = 4^2.$$

Również liczba  $n + 16$  jest innego koloru niż każda z liczb  $n$  oraz  $n + 25$ , gdyż

$$(n + 16) - n = 4^2 \quad \text{oraz} \quad (n + 25) - (n + 16) = 3^2.$$

Wobec tego, skoro użyto jedynie trzech kolorów, to liczby  $n + 9$  i  $n + 16$  mają ten sam kolor.

Konkluzja ta jest słuszna dla *każdej* liczby całkowitej  $n$ . To oznacza, że każde dwie liczby różniące się o 7 są tego samego koloru. W konsekwencji również każde dwie liczby różniące się o  $7 \cdot 7 = 7^2$  są tego samego koloru. Otrzymaliśmy sprzeczność, która dowodzi, że istnieją dwie różne liczby tego samego koloru, których różnica jest kwadratem liczby całkowitej.